

Sygn. akt: I C 167/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Banku (...) S.A. w W.

o zapłatę, ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 80.678,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 26 października 2018 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 9.443,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt: I C 167/20

UZASADNIENIE

Powódka D. S. żądała w pozwie wniesionym 19 lutego 2020 r. i rozszerzonym w toku sprawy (k. 757) wobec pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w W.:

1) zasądzenia na jej rzecz kwoty 80.678,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.10.2018 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie (na wypadek nieuwzględnienia roszczenia z pkt. 1):

2) zasądzenia na jej rzecz kwoty 199.158,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 195.436,19 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego zmianę powództwa do dnia zapłaty i od kwoty 3.722,00 zł od dnia 26.10.2018 r. do dnia zapłaty,

3) ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr(...) (...) z dnia 23.09.2008 r.

W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny celem zakupu mieszkania w budowie od dewelopera i jego wykończenia oraz że zawarła umowę jako konsument. Kredytu udzielono w złotych polskich, zaś zgodnie

z § 7 umowy, spłata kwoty kredytu w (...) ustalona w złotych polskich następowała

z zastosowaniem kursu sprzedaży według (...) Banku (...) S.A.” W ocenie powódki za abuzywne uznać należy postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczania walut wg. kursów określonych przez bank w tabeli walut, ponieważ kształtują one prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, a przy tym mechanizm ten nie został powódce wyjaśniony w sposób należyty, zaś umowa została zawarta na wzorcu stosowanym przez bank. Ponadto za abuzywną należy uznać klauzulę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jako przyczynę abuzywności wskazała brak podstaw do ustalenia obiektywnych kryteriów do ustalenia wysokości świadczenia powódki (w tym kwotę uruchomionego kapitału i wysokości raty), pozostawienie jednej ze stron możliwości jednostronnego ustalenia sposobu spełnienia świadczenia, stosowanie dwóch skrajnych kursów do przeliczenia kwoty kredytu i poszczególnych rat (mechanizm powiązany ze spreadem przy jednoczesnym braku jakichkolwiek transakcji wymiany walut pomiędzy stronami), przerzucenie nieograniczonego ryzyka kursowego na powódkę. A. mechanizm indeksacji nie określa świadczeń głównych, ale wpływa na ich wysokość. Jednocześnie, bez zakwestionowanych postanowień umowa może nadal być wykonywana. W związku z powyższym powódka żąda zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego w okresie od 30.10.2008 r. do dnia 30.06.2018 r. w związku z zastosowaniem w umowie niedozwolonych postanowień umownych. Na wypadek, gdyby Sąd oddalił roszczenie główne, powódka wniosła o zwrot nienależnych świadczeń spełnionych w okresie od dnia 28.02.2011 r. do 30.06.2018 r. i stwierdzenia nieistnienia stosunku prawnego,

w związku z nieważnością umowy kredytu. Co do interesu prawnego, powódka podniosła, iż w przypadku stwierdzenia nieważności umowy, samo roszczenie

o zapłatę jest niewystarczające dla osiągnięcia koniecznej ochrony prawnej należnej powódce.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa, kwestionując je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zaprzeczył zarzutom powódki kierowanym wobec umowy i przyznał, że pomiędzy stronami (powódką jako konsumentem) doszło do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) na zasadach określonych

w umowie. Wskazał jednak, że postanowienia umowy zostały indywidualnie uzgodnione z powódką, którą w sposób wyczerpujący poinformowano o istniejącym ryzyku walutowym. Co do kursów walut ogłaszanych w Tabeli wskazał, że są kursami rynkowymi. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego miało charakter ekwiwalentny bowiem umożliwiło powódce uzyskanie kwoty kredytu o którą wniosowała. W dalszej kolejności przedstawił szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów indeksowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności poszczególnych postanowień umowy. Ewentualne, potencjalnie niedozwolone klauzule indeksacyjne wyeliminowała ustawa „antyspreadowa”. Uznał, że nawet przy przyjęciu koncepcji abuzywności kwestionowanych postanowień umownych nie ma podstaw do wywodzenia o nieważności umowy jako całości bowiem może ona dalej być wykonywana. Co do żądania zwrotu nienależnych świadczeń wskazał, że świadczenie nie zostało dokonane w celu uniknięcia przymusu ani

w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Zarzucił też powódce w świetle art. 411 pkt. 1 k.c. dobrowolne spełnianie świadczeń ze świadomością swojej sytuacji faktycznej i prawnej, która wyklucza możliwość żądania zwrotu. Podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia oraz wskazał, że postępowanie pojednawcze zainicjowane przez powódkę miało charakter pozorny zmierzając jedynie do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Sąd ustalił, co następuje:

Po analizie pozwu i odpowiedzi na pozew za bezsporne i wystarczające do rozstrzygnięcia żądania ustalenia nieważności umowy można uznać, że:

Powódka i pozwany podpisali umowę kredytu hipotecznego nr(...) (...) z dnia 23.09.2008 r. (umowa k. 31-33). Powódka podpisała umowę jako konsument. Potwierdziła otrzymanie regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. i zapoznanie się

z nim (§ 1.1 umowy). Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powódka oznaczyła w walucie polskiej (367.775,26 zł) – wypłacona w 4 transzach, zaś jako walutę kredytu wskazała walutę szwajcarską ((...)) z okresem spłaty 240 miesięcy (wniosek kredytowy k. 236-238).

W dniu 25.08.2008 r. powódka podpisała pisemną informację dotyczącą ryzyka zmiany kursów walutowych i stóp procentowych oświadczając, że w pierwszej kolejności przedstawiono jej ofertę kredytu w PLN z której zrezygnowała (k. 261).

W § 2.2. umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy,

z zastrzeżeniem, że zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy, zaś zmiana oprocentowania miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6). Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (§ 7.1.). Spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącenie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 8 Regulaminu k. 38v). Kredytobiorca mógł dokonać wcześniejszej spłaty kredytu, poprzez złożenie pisemnej dyspozycji spłaty, wskazując jednocześnie, czy spłata skróci okres spłaty kredytu z zachowaniem miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych czy też zmniejszy wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych z zachowaniem okresu spłaty kredytu. Wcześniejsza spłata kredytu nie mogła być dokonana w okresie, w którym kredyt uruchamiany w transzach nie został wypłacony w całości oraz w okresie karencji

w spłacie kapitału kredytu (§ 8). Zgodnie z Regulaminem Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Usług (...) w Banku (...) S.A. (k. 34-43) w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

W umowie ani regulaminie nie zdefiniowano Tabeli Kursów, jak też nie wskazano sposobu ustalania kursów służących do określania zobowiązań stron umowy. Spłata odbywała się przez obciążanie rachunku powódki wyłącznie w walucie polskiej.

W § 9 strony, oprócz zabezpieczenia spłaty kredytu z odsetkami i innymi kosztami, hipoteką kaucyjną łączną do sumy 624.906,84 zł, strony dokonały dodatkowego zabezpieczenia kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 309.828,80 zł, w postaci ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy, na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. Kredytobiorca został zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.264 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Jeżeli zaś w ciągu ww. okresu saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stałoby się równe lub niższe niż 309.828,80 zł, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej Bankowi ochrony ubezpieczeniowej.

Wypłata kredytu nastąpiła na podstawie dyspozycji wypłaty środków z kredytu (k. od 263), które zostały przez powódkę złożone w dniach: 30.09.2008 r., 17.12.2008 r., 19.01.2009 r., 27.03.2009 r. Następnie Bank dokonał wypłaty kredytu w następujących transzach:

- a) w dniu 30.09.2008 r. kwotę 97.557,68 zł (46.442,77 CHF) z zastosowaniem kursu waluty 2, (...),
- b) w dniu 19.12.2008 r. kwotę 130.076,89 zł (50.002,65 CHF) z zastosowaniem kursu waluty 2, (...),

c) w dniu 21.01.2009 r. kwotę 36.999,89 zł (13.008,47CHF) z zastosowaniem kursu waluty 2, (...),

d) w dniu 2.04.2009 r. kwotę 38.000,00 zł (13.216,93 CHF) z zastosowaniem kursu waluty 2, (...)

Do przeliczeń kwot uruchomianego kredytu na walutę indeksacji zastosowano kurs kupna według Tabeli kursów walutowych, obowiązującej w momencie uruchomienia środków. Powódka w okresie od 25.09.2008 r. do 30.06.2018 r.

z uruchomionego kredytu (367.592,26 zł) dokonała spłaty kapitału w wysokości 221.582,43 zł z odsetkami w kwocie 37.297,23 zł, łącznie: 258.879,66 zł. W trakcie okresu kredytowania powódka poniosła również koszty ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia nieruchomości w kwocie 1.943,00 zł oraz opłatę z tytułu refinansowania ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 3.722,00 zł (zaświadczenie o udzieleniu kredytu hipotecznego k. 79, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 80-84, zestawienie transakcji k. 274-285).

Powódka została zapewniona przez pośrednika kredytowego, że oferowany kredyt frankowy jest opłacalny i bezpieczny. W trakcie zawierania umowy kredytu, nie wyjaśniono jej na czym polega mechanizm indeksacji. Powódka nie podejmowała negocjacji poszczególnych postanowień umowy, nie miała także wpływu na żadne jej postanowienia poza wnioskowaną kwotą finansowania. W związku z tym, że nie posiadała gotówki tytułem wkładu własnego umowa obejmowała ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.. Nigdy nie spłacała kredytu we frankach (zeznania powódki k. 256-257).

Pismem z dnia 12.09.2018 r. powódka zaważała pozwanego do próby ugodowej wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz łącznej kwoty 80.678,24 zł oraz ustalenie, że postanowienia umowne zawarte w treści § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, 9 ust. 7-10 umowy i § 8 ust. 3, § 7 ust. 6 pkt. 2, § 7 ust. 7, § 7 ust. 8, § 7 ust. 9 regulaminu nie wiążą stron w rozumieniu art. 385¹ k.c. (wniosek o zaważanie do próby ugodowej k. 45-49). Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło (odpowiedź na wniosek k. 52, protokół k. 53).

Kolejno, w dniu 10.12.2018 r. powódka złożyła reklamację zawierającą tożsame zarzuty skierowane wobec spornej umowy jak wniosek do zawarcia próby ugodowej. Również i to nie doprowadziło do polubownego rozwiązania sporu pomiędzy stronami (k. 54-60, odpowiedź pozwanego k. 61-68).

Biegły sądowy z zakresu finansów i rachunkowości (...) wyliczył, że powódka, w okresie od 30.10.2008 r. do 30.06.2018 r. uiściła na pokrycie rat kapitałowo – odsetkowych w sumie 258.879,66 zł.

Zakładając, że spłata następowałaby w złotych polskich bez indeksowania do franka szwajcarskiego (tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu

i poszczególnych rat na walutę franka szwajcarskiego przy niezmiennych pozostałych warunkach umowy) powódka zobowiązana byłaby uiścić na rzecz pozwanego

w tożsamym okresie na pokrycie rat kapitałowo – odsetkowych sumę **175.578,12 zł**

(w tym raty kapitałowe – 147.984,30 zł, raty odsetkowe – 27.590,25 zł, odsetki karne – 3,57 zł).

Stąd wynika nadpłata w wysokości **83.301,54 zł** (258.879,66-175.578,12).

(dowód: opinia biegłego sądowego – k. 668-723, opinia biegłego sądowego uzupełniająca k. 776-820, nadto k. 895-)

Sąd zważył, co następuje:

Fakty ustalono na podstawie spójnego, wiarygodnego materiału dowodowego: dokumentów złożonych przez obie strony (wzajemnie niekwestionowanych) i zeznań powódki. Ponadto, Sąd uwzględnił opinię biegłego, której wiarygodności i rzetelności nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron. Do zgłoszonych zarzutów, biegły odniósł się w pisemnych opiniach uzupełniających, w sposób wyczerpujący i rzeczowy.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków M. S., K. M.

i J. C., a nadto dowód z opinii biegłego na okoliczności szczegółowo wskazane w odpowiedzi na pozew (k. 118), uznając że nie będzie on przydatny do rozstrzygnięcia. Dla oceny abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych bez znaczenia pozostaje mechanizm finansowania kredytów indeksowanych, wysokość spreadu, zasady i sposób waloryzacji jak i ustalania kursów walut obcych, czy też ich rynkowego charakteru, najprościej rzecz ujmując – sposób funkcjonowania kredytów indeksowanych. Reasumując, teza dowodowa dotycząca pominiętych świadków i jej uzasadnienie, wskazują na to, że świadkowie nie znają okoliczności tej sprawy – tj. nie znają realiów tej konkretnej umowy, a mieliby zeznawać o ogólnych kwestiach związanych z funkcjonowaniem i finansowaniem banku oraz konstrukcji umów takich jak sporna – co jest pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia. Podobnie pominięto wnioski dowodowe strony pozwanej dotyczący opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości (pkt. 2. odpowiedzi na pozew), ponieważ z tezy dowodowej wynika, że chodziło o dowód pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ są to okoliczności obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie

i przy analizie, jaki kształt powinna przybrać ostatecznie umowa po wykluczeniu postanowień abuzywnych (ewentualnie ważności umowy jako takiej, którą Sąd ostatecznie uznał za ważną). Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, zeznań powódki a nade wszystko sporządzona w sprawie opinia biegłego, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy.

Żądanie powódki opierało się w istocie na twierdzeniu, że część jej postanowień nie miała mocy wiążącej (nie była ważna lub też że nie została skutecznie zawarta

z powodu mechanizmu indeksacji i kosztów indeksacji). Jednocześnie podtrzymywała stanowisko, iż uznanie braku możliwości dalszego trwania umowy w kształcie pozbawionym postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji prowadzić może jedynie do stwierdzenia (niejako wtórnie) nieważności umowy kredytu w całości. W ocenie powódki następujące postanowienia: § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 9 ust. 7, § 9 ust. 8, § 9 ust. 9, § 9 ust. 10, umowy oraz § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 10 ust. 4, § 10 ust. 5, § 11 ust. 4, § 12 ust. 3, § 7 ust. 5 pkt. 2 Regulaminu, są niedozwolone i powinny być pominięte przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta.

Treść niedozwolonych według powódki postanowień umownych jest następująca:

§ 2 ust. 2 Umowy: „Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN, zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej”,

§ 7 ust. 1 Umowy: „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.”,

§ 9 ust. 7 Umowy: „Dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 309.828,80 zł, w postaci ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy, na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A.”,

§ 9 ust. 8 Umowy: „Kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.264 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. ”,

§ 9 ust. 9 Umowy: „Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 309.828,80 zł, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej Bankowi ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca zostanie poinformowany przez Bank pisemnie”,

§ 9 ust. 10 Umowy: „Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 309.828,80 zł, Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek Kredytobiorcy, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona”,

§ 8 ust. 3 Regulaminu: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty”,

§ 9 ust. 4 Regulaminu: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych”,

§ 10 ust. 4 Regulaminu: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji, wskazanego przez Kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty”,

§ 10 ust. 5 Regulaminu: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty”,

§ 11 ust. 4 Regulaminu: „Przewalutowanie następuje według kursów, z zastrzeżeniem ust. 5: a/ kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą, b/ sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN”,

§ 12 ust. 3 Regulaminu: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej prowizja za podwyższenie kwoty kredytu ustalana jest od kwoty podwyższenia, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia sporządzenia aneksu”,

§ 7 ust. 5 pkt. 2 Regulaminu: „Opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określona jest w cenniku obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu. Podstawa wyliczenia opłaty określana jest w sposób następujący: dla kredytów indeksowanych kursem waluty obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów; w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy (...)”.

W zakresie postanowień umowy, które stanowią klauzule niedozwolone wskazano, że klauzule dot. ustalenia sposobu indeksowania kwoty kredytu

i każdorazowej spłaty rat zgodnie z kursem Tabeli kursowej banku są sprzeczne

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumentów. Powódka abuzywności postanowień umowy upatruje w tym, że:

1) klauzule odwołują się do nieweryfikowalnego parametru do ustalenia zapisu rachunkowego kapitału wyrażonego w walucie waloryzacji, i wysokości spłaty rat kredytu, które nie podlegały żadnym dającym się poddać analizie przesłankom,

2) stosowanie dwóch skrajnie różnych kursów w przypadku ustalenia kapitału wyrażonego w walucie waloryzacji (kurs kupna banku) oraz spłaty rat kredytu (kurs sprzedaży banku), mimo braku faktycznej wymiany walut przez Bank,

- 3) zastrzeżenie w umowie przez pozwanego banku wyłącznego prawa do ustalania wartości waloryzacji oraz brak wskazania źródła pozyskania kursu kupna i sprzedaży,
- 4) odwołanie się do Tabeli jako jedynej informacji o wysokości kursów i pozbawienie kredytobiorcy możliwości weryfikacji zasadności ponoszenia kosztów wynikających z ustalanych przez Bank kursów walutowych,
- 5) przerzucenie całego ryzyka związanego z klauzulą indeksacyjną na powodów,
- 6) brak uzasadnienia dla stosowanych różnych kursów do wypłaty i spłaty rat kredytu.

Powódka, zawierając umowę będącą przedmiotem oceny w toku niniejszego postępowania, występowała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało czy wskazywane przez powódkę postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). Wg umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy pozwanego banku publikowane w niezdefiniowanej Tabeli. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany w umowie. Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Powodowie mogli uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego. Z wyjątkiem wskazanych postanowień umowy, pozostałe nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie, gdyż powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie kursów przyjętych do rozliczeń kredytu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu powyższymi klauzulami indeksacyjnymi. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała udzielenie kredytu. Wskazywana przez pozwanego okoliczność dotycząca doświadczenia, świadomości i wiedzy powódki odnośnie postanowień umowy kredytu nie powoduje ustalenia, że postanowienie umowne dotyczące klauzul indeksacyjnych było z kredytobiorcą indywidualnie uzgadniane. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu

waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powódki względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powódki jako konsumenta.

Umowa nie wskazywała, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. Nie wskazywał również tego Regulamin kredytowania osób fizycznych

w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., który w swoich postanowieniach odwoływał się do kredytów indeksowanych kursem waluty obcej,

w tym (...). To zaś nie pozwala na uznanie, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron

w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości miała powódka w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, czy kursy walut (...)/PLN według których dochodziło do rozliczenia stron z umowy kredytu stanowiły kursy rynkowe, jak też te kursy się kształtowały w porównaniu do innych Banków, zależności kursu ze zmianami na rynku walutowym, czy w końcu stosowanej praktyki rynkowej.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta, co oznacza, że jej zapisy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego nie były uzgodnione indywidualnie z powódką w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – pierwszy do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz drugi do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Pierwszy z nich określono jako kurs kupna, a drugi – jako kurs sprzedaży (...). Jak wiadomo powszechnie, kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży, a że tak było zawsze w okresie wykonywania umowy stron potwierdza opisany powyżej sposób ustalania ich wysokości w pozwanym Banku. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego

w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem

w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. Najlepiej widać to na przykładzie, w którym spłata kredytu zaciągniętego

w walucie polskiej, a indeksowanego kursem waluty obcej, dokonywana byłaby tego samego dnia, w którym nastąpiła jego wypłata. Wypłacony w walucie polskiej kredyt zostałby w takim przykładzie przeliczony na walutę obcą według kursu niższego (jakim jest kurs kupna danej waluty), po czym, aby dokonać jego całkowitej spłaty (bez odsetek) tego samego dnia należałoby wpłacić środki w walucie polskiej w wysokości wyższej jednak niż wypłacone tytułem kredytu. Wysokość kredytu do spłaty stanowiłaby bowiem iloczyn kwoty kredytu przeliczonego na walutę obcą i kursu sprzedaży tej waluty, czyli kursu wyższego niż użyty do przeliczenia wysokości kredytu po wypłacie. Jak widać, różnica w tym zakresie nie wynika jedynie z wahań kursu danej waluty (skoro przeliczenia następują tego samego dnia), a jest jedynie wynikiem zastosowania spreadu, który staje się w ten sposób dodatkowym i – zważywszy, że umowy kredytowe zawierane są na dłuższy czas, zaś wahania kursu są elementem przewidywalnym w niewielkim stopniu - nieznanym bliżej co do wysokości przy zawieraniu umowy wynagrodzeniem (zyskiem) banku.

Jeżeli takim zapisom towarzyszy postanowienie, że wysokość kursu sprzedaży, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam bank, może to prowadzić do sytuacji, w której np. chcąc uchronić się przed niekorzystnymi skutkami wahań kursowych danej waluty, względnie dążąc do podwyższenia swojego zysku, bank będzie arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Ryzyko takie wzrasta, gdy w umowie nie zostaną sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorcy, jawiłyby się zatem jako rażąco naruszające interesy tego ostatniego. Narażałyby go bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania banku co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wszak wyłącznie od kursu waluty, do której waloryzowany jest kredyt, a którego wysokość zależy od woli banku.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

W ocenie Sądu, uznać należało, że również postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie zostały uzgodnione indywidualnie z powódką, bowiem nie miała

ona żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie. Jej decyzja ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane ustalone w istocie jednostronnie przez pozwanego. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej kwestii pozostawało, iż powódka wyraziła zgodę na zaproponowane przez pozwanego warunki zawarcia umowy, skoro nie było możliwości ich modyfikacji. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było narzucone przez stronę pozwaną, bowiem brak jego przyjęcia skutkowałby nieprzyznaniem przez bank kredytu (w kwocie wnioskowanej przez powódkę). Jak już wskazano wyżej zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powódce treści umowy ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej nieudzielenia stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienia powódki możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez niego wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki zostały objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że powódka nie była stroną umowy ubezpieczenia, a co za tym idzie - nie była również uprawiona do wyboru ubezpieczyciela. To ona wszakże miała pokrywać koszty ubezpieczenia.

Korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była ewidentnie jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu, co stanowiło rażący przypadek przerzucenia na konsumenta kosztów i ryzyka. Ponadto, treść postanowienia mogła być myląca, bowiem mogła sugerować kredytobiorcy, że został objęty jakimś ubezpieczeniem, tak jak w przypadku np. ubezpieczenia spłaty kredytu poprzez przystąpienie do umowy ubezpieczenia. Powyższe również stanowiło o godzeniu przedmiotowego zapisu umownego w dobre obyczaje poprzez jego nieprecyzyjną treść, która miała wywrzeć na konsumentie pozytywne wrażenie objęcia pewną ochroną, w sytuacji, w której w istocie pogarszała jego pozycję wobec przedsiębiorcy.

Uwzględniając powyższe, uznać należało, że omawiany sposób zabezpieczenia kredytu został powódce narzucony. Sporna klauzula ze względu na swoją zdawkowość powodowała dezorientację konsumenta co do jego praw i obowiązków. Takie sformułowanie wzorca umowy należało uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami, tj. zmierzające do dezinformacji, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta oraz wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności.

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki. Wyeliminowanie ich

i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powódka w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia

skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt. 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c.

i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia m.in. kwoty wykorzystanego kredytu po indeksacji oraz poszczególnych rat należnych pozwanemu od powódki (przy założeniu, że wysokość rat spłacanych przez powodów w PLN wyliczana jest w oparciu o kurs średni NBP) celem wykazania korelacji pomiędzy kursami publikowanymi przez pozwany Bank a kursami NBP czy też rynkowego charakteru kursów (k. 118v odpowiedzi na pozew). Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel

i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych

w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

Uznanie postanowień umowy za niedozwolone ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych

nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy. Bez znaczenia jest przy tym, że niższe oprocentowanie wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu.

Wnioski wynikające z wyroków Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r.

(I CSK 242/18) oraz z 7 listopada 2019 r. (IV CSK 13/19) idą w podobnym kierunku

i dają się zastosować w niniejszej sprawie. Otóż wynika z nich, że eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do upadku umowy w pozostałym zakresie. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, czy wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron. Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściej prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W stanie faktycznym sprawy było to możliwe, gdyż umowa po eliminacji klauzul abuzywnych nadal zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla (...) stawek LIBOR, mimo że umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania

z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak

i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej, musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcję dla banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Oznacza to jedynie tyle, że kredyt oprocentowany będzie według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych. Wskazać należy, że podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych.

Podsumowując, należy uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia, że umowa jest nieważna. Umowa istnieje i jest ważna, a jedynie postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji traktować należy jako niedozwolone. Strony umowy mają możliwość ustalenia treści stosunku prawnego, aby wyeliminować z niego klauzule abuzywne i kontynuować wykonywanie umowy w sposób prawidłowy. Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej). Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358¹ § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty, również w złotych, a nadto sam wniosek kredytowy, nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna

kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Postanowienia dotyczące kwoty i waluty kredytu (PLN) stawianego do dyspozycji powódki, jego celu oraz wysokości odsetek, prowizji, a także terminy, w jakich powódka ma dokonać spłaty, zostały sformułowane jednoznacznie i w sposób zgodny z przepisami art. 69 prawa bankowego. Przy czym, okoliczności dotyczące wejścia w życie ustawy „antyspreadowej” były bez znaczenia dla sprawy, ponieważ ważność umowy ocenia się na datę jej zawarcia, a nie na datę późniejszą (w tym przypadku 3 lata później).

Niezależnie od powyższego, Sąd podziela argumentację powódki, że miałyby ona interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia

o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu.

Podkreślić należy, że zasądzenie nastąpiło w odniesieniu do okresu spłaty – 10 lat przed wniesieniem powództwa – zgodnie z żądaniem pozwu, zaś zarzut przedawnienia był bezzasadny w zakresie rozpoznanych roszczeń powódki.

Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powodów (niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia,

w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność

w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 18.08.2017 r., I ACa 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Powódka zawezwała w oparciu o art. 185 § 1 k.p.c. pozwanego do próby ugodowej. Nie doprowadziło to jednak do zawarcia ugody skutkiem czego powódka wywiodła niniejsze powództwo. Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii uznania zawezwania do próby ugodowej jako przesłanki przerwania biegu przedawnienia.

W wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 274/13 (LEX nr 1460982) stwierdzono, że zawezwanie do próby ugodowej może prowadzić do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, jeżeli w treści wniosku w sposób jednoznaczny oznaczono przedmiot żądania i jego wysokość. Złożenie wniosku o przeprowadzenie posiedzenia pojednawczego jest bowiem także dochodzeniem roszczenia, skoro w ten sposób może być osiągnięty cel, jakiemu służy dochodzenie roszczenia przez wniesienie pozwu. Skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia następuje w tym przypadku niezależnie od tego, czy została zawarta ugoda. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zawezwanie do próby ugodowej zawierało ściśle określenie przedmiotu żądania i jego wysokości jak i tytułu z jakiego ma ono wynikać. W związku z powyższym należało przyjąć, że przedmiotowe

zawezwanie do próby ugodowej stanowiło wezwanie do spełnienia świadczenia i ma skutki równoznaczne z wezwaniem do zapłaty.

Wszystkie te spostrzeżenia dotyczą w równym stopniu żądania pieniężnego, które zostało zasądzone, jak i żądania, które zostało oddalone.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie zachodzi żadna przesłanka negatywna żądania zwrotu nienależnego świadczenia. Powódka nie wiedziała, że świadczy bez podstawy prawnej. Fakt, że wytoczyła powództwo, świadczy tylko o tym, że liczy na uwzględnienie jej roszczeń, a nie ma pewności co do słuszności swego stanowiska. Orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jest w poruszonych tu kwestiach niejednolite. Powódka świadczyła ponadto w przymusowej sytuacji – zaniechanie świadczenia wiązałoby się z oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy przez bank, z wszystkimi negatywnymi tego dla powódki konsekwencjami.

Kwota nadpłaty wynikającej z wyeliminowania z umowy klauzul abuzywnych była zatem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlegała zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. Powołane przepisy przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, iż świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.).

Przedstawione w pozwie roszczenie o zapłatę 76.956,24 zł wynikało z różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo – odsetkowych od kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od dnia 30.10.2008 r. do dnia 30.06.2018 r., a sumą rat, którą powódka byłaby zobowiązana do zapłaty, gdyby saldo kredytu nie uległo indeksacji.

Biegły sądowy z zakresu finansów i rachunkowości (...) wyliczył, że powódka w okresie od 30.10.2008 r. do 30.06.2018 r. uiszczała na pokrycie rat kapitałowo – odsetkowych w sumie 258.879,66 zł. Zakładając, że spłata następowałaby w złotych polskich bez indeksowania do franka szwajcarskiego (tj. bez przeliczenia nominalnej wartości kredytu i poszczególnych rat na walutę franka szwajcarskiego przy niezmiennych pozostałych warunkach umowy) powódka zobowiązana byłaby uiszczyć na rzecz pozwanego w tożsamym okresie na pokrycie rat kapitałowo – odsetkowych sumę **175.578,12 zł** (w tym raty kapitałowe – 147.984,30 zł, raty odsetkowe – 27.590,25 zł, odsetki karne – 3,57 zł). Stąd wynika nadpłata w wysokości **83.301,54 zł** (258.879,66-175.578,12).

Powódka opinii nie kwestionowała. Pozwany zakwestionował opinię, wskazując na nieścisłości w zakresie wskazanej przez biegłego kwoty uiszczonej na pokrycie rat kapitałowo – odsetkowych tj. k. 673 oraz k. 682 oraz w zakresie błędnej daty wypłaty II transzy kredytu. Biegły w opinii uzupełniającej uwzględnił powyższe zarzuty dokonując korekty obliczeń przyjmując jako prawidłową datę wypłaty II transzy, co wpłynęło na rozliczenie kredytu wg. założeń zawartych w postanowieniu Sądu z dnia 22.10.2020 r. W dalszej kolejności pozwany ponownie zakwestionował obliczenia powołując się zdawkowo na nieprawidłowość dokonanych wyliczeń. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków.

W takim przypadku zadaniem pozwanego było zweryfikowanie opinii – bowiem było to możliwe. W oczach Sądu opinia nie budzi żadnych wątpliwości i stanowi podstawę ustaleń.

Po usunięciu niedozwolonych postanowień spornej umowy kredytu różnica rat kredytu wynosi **83.301,54 zł**. Do tego należy doliczyć kwotę nienależnie pobranej opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu w wysokości 3.722 zł Daje to kwotę 87.023,54 zł. Powódka żądała zapłaty kwoty 76.956,24 zł tytułem nadpłaty rat kredytu oraz kwoty 3.722,00 zł tytułem refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, co łącznie daje kwotę 80.678,24 zł. Wskazaną kwotę Sąd zasądził będąc związanym żądaniem pozwu (zasądzenie kwoty wyższej stanowiłoby

orzekanie ponad żądanie) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 26 października 2018 r. tj. od dnia następującego o dniu w którym pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody w toku postępowania zainicjowanego próbą ugodową, do dnia zapłaty - na podstawie art. 481 k.c.

W żadnym razie nie można uznać powodów – osób broniących się przed krzywdzącymi ich postanowieniami umowy kredytowej – za nadużywających swych praw w kontekście art. 5 k.c. To bank był stroną silniejszą kontraktu i to on sformułował postanowienia umowne, które okazały się być wadliwe.

Uwzględnienie roszczenia głównego czyniło bezprzedmiotowym rozpoznanie żądania zgłoszonego jako ewentualne.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. Na koszty procesu po stronie powódki składają się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł), koszty postępowania ugodowego (557 zł tj. opłata od wniosku 300 zł oraz 2 x 120 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika), uiszczone i wykorzystane zaliczki na poczet opinii biegłego (2.469,50 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie (5.400 zł). Łącznie daje to kwotę 9.443,50 zł.

sędzia Rafał Kubicki